

INDIE: NIE DZIAŁA INTERNET MOBILNY. TRWAJĄ PROTESTY PRZECIWKO RZĄDOWI

W niektórych częściach Delhi nie działa internet mobilny. Według doniesień publikowanych na Twitterze i w mediach wyłączone zostały także usługi przesyłania wiadomości SMS i możliwość połączeń głosowych w sieciach telefonii komórkowej.

Jak informuje w czwartek serwis The Next Web, wpis informujący o nakazie wyłączenia usług telefonii komórkowej wydanym przez indyjski rząd został nadany z konta firmy Bharti Airtel India w serwisie Twitter. Po pewnym czasie został usunięty, jednakże w Internecie dostępne są zrzuty ekranu przedstawiające jego treść, w której telekom informuje klienta o objęciu jego lokalizacji rządowym nakazem wyłączenia usług. Sieć zapowiada również, że łączność na obszarze, w którym przebywa zaniepokojony użytkownik, zostanie przywrócona "jak tylko zniesiony zostanie rządowy nakaz wyłączenia" usług firmy.

Redakcja serwisu BBC zwraca uwagę, że wyłączenia zbiegają się w czasie z odbywającymi się w kilku miastach protestami przeciwko wprowadzeniu w Indiach nowej regulacji ustanawiającej system Narodowego Rejestru Obywateli (NRC), którego głównym zadaniem ma być zdefiniowanie grupy obywateli Indii w rozumieniu prawa krajowego (Akt o Obywatelstwie, 1955 r.), a tym samym - jak pisze gazeta "India Today" - określenia mniejszości etnicznych jako "grup nielegalnych imigrantów". Krytycy uważają to za środek represji wymierzony przede wszystkim w mniejszość muzułmańską.

W związku z protestami w niektórych miejscowościach wprowadzono tymczasowe regulacje zabraniające zgromadzeń publicznych licznějších niż cztery osoby. Ci, którzy nie dostosują się do tych obostrzeń, mogą stanąć przed sądem z zarzutem udziału w zamieszkach.

Demonstracje - jak donosi The Next Web - odbywają się również jako wyraz solidarności z dwiema uczelniami, gdzie policja miała użyć siły. W Indiach od 2014 roku Internet wyłączano ponad 350 razy.